



wtorek, 09.01.2024

## Spór o FUNDUSZ KOŚCIELNY (aspekt historyczny)

W 2024 roku mija 74 lata od utworzenia tzw. Funduszu Kościelnego, który w ostatnim czasie budzi wiele kontrowersji i pytań: dlaczego państwo ma wypłacać pieniądze związkom wyznaniowym? W budżecie na rok 2024 przeznaczono na ten cel 257 mln zł (w 2015 r. 128 mln zł, w 2022 r. - 200 mln zł, a w 2023 r. - 216 mln zł).

Właśnie: związkom wyznaniowym, a więc z Funduszu Kościelnego korzysta nie tylko Kościół Rzymskokatolicki, ale także inne związki wyznaniowe.

Fundusz Kościelny powstał 20 maja 1950 roku na mocy ustawy o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki i poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych. Co to znaczy? Otóż komuniści, na mocy uchwalonej przez siebie ustawy, zrabowali Kościołowi oraz innym wspólnotom wyznaniowym znaczną część ich majątku, z którego finansowana była działalność Kościołów i utrzymywani ich duchowni.

Artykuł 8 tej ustawy stwierdzał: „Dochód z nieruchomości ziemskich, przejętych ma mocy niniejszej ustawy, oraz dotacje państwowe, uchwalone przez Radę Ministrów, tworzą Fundusz Kościelny”.

Kolejny artykuł tego dokumentu wskazywał cele, na które miał świadczyć Fundusz. Było ich pięć:

1. utrzymanie i odbudowa kościołów;
2. udzielanie duchownym pomocy materialnej i lekarskiej oraz organizowanie dla nich domów wypoczynkowych;
3. objęcie duchownych ubezpieczeniem chorobowym na koszt Funduszu Kościelnego w przypadkach uzasadnionych;
4. specjalne zaopatrzenie emerytalne społecznie zasłużonych duchownych;
5. wykonywanie działalności charytatywno-opiekuńczej.

Ustawa dodawała, że Rada Ministrów może rozszerzyć zakres celów Funduszu również na inne potrzeby kościelne i charytatywne.

Na co w rzeczywistości w minionych dziesięcioleciach przeznaczano pieniądze z Funduszu Kościelnego?

W opublikowanym w 2012 roku w „Rzeczpospolitej” artykule Ewy K. Czackowskiej została przytoczona wypowiedź Michała Zawiślaka, który obronił na KUL pracę doktorską o funkcjonowaniu Funduszu Kościelnego w PRL. Stwierdził on, że „Dwie trzecie pieniędzy z Funduszu Kościelnego państwo wydawało na działalność skierowaną przeciwko Kościołowi katolickiemu”.

Sumy pochodzące z Funduszu przeznaczano na wspieranie ruchów i księży kolaborujących z komunistami, czyli na tzw. ruch księży patriotów, nagrody dla członków Zrzeszenia Katolików Caritas (instytucji utworzonej przez ówczesne władze), które przejęło kościelną Caritas, oraz jako wynagrodzenie dla donosicieli na duchownych. Z tych pieniędzy wypłacano też nagrody dla urzędników Urzędu do spraw Wyznań i płacono za ich podróże.

Z ustaleń Michała Zawiślaka wynika, że tylko jedną trzecią środków Funduszu Kościelnego przekazywano na statutowe cele.

Z reszty finansowano również wydawanie książek i broszur szkalujących Kościół, prasę antykatolicką, honoraria dla naukowców, którzy teorią wspierali antykościelną politykę państwa, dotacje propagandowych wieców, materiały oczerniające biskupów, a także np. Związek



Państwa Polskiego. Pieniądze nie były także dzielone między różne Kościoły i związki wyznaniowe proporcjonalnie do wielkości zabiranych im dóbr. Więcej wydawano na Kościoły mniejszostowe niż na Kościół Rzymskokatolicki (stracił najwięcej nieruchomości) –

wyłącznie w celu osłabienia jego działalności.

W 1990 Rada Ministrów rozszerzyła cele Funduszu. Aktualnie pochodzące z niego pieniądze są przeznaczane na wspomaganie kościelnej działalności charytatywno-opiekuńczej, kościelnej działalności oświatowo-wychowawczej i opiekuńczo-wychowawczej, a także inicjatyw związanych ze zwalczaniem patologii społecznych oraz współdziałania w tym zakresie organów administracji rządowej z Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi.

Z Funduszu Kościelnego opłacane są remonty i konserwacja obiektów sakralnych o wartości zabytkowej. A także składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne duchownych, ale nie wszystkich. Fundusz opłaca w 80 proc. składki tych, którzy nie podlegają ubezpieczeniu z innych tytułów, a w 100 proc. finansuje składki członków zakonów kontemplacyjnych klauzurowych i misjonarzy w okresach pracy na terenach misyjnych.

Obecnie, za rządów liberalno – lewicowych pojawiły się propozycje zlikwidowania Funduszu Kościelnego i zastąpienia go inną formą finansowania celów, na które jest on aktualnie przeznaczony.

Spróbujmy więc postawić pytanie: ile pieniędzy zostało do spłaty przez państwo polskie Kościołowi Rzymskokatolickiemu i innym wspólnotom wyznaniowym? Otóż, na rok 2024 wygląda to mniej więcej tak: państwo zabrało Kościołom ok. 150 000 hektarów ziemi (wraz z nieruchomościami, inwentarzem oraz innymi dobrami ruchomymi), w tym 144 000 hektarów samemu Kościołowi Rzymskokatolickiemu. Do zwrotu pozostało ponad 62 000 hektarów o wartości ok. 3 700 000 000 zł.

Jeśli lewicowy rząd pod przewodnictwem Donalda Tuska zamierza zlikwidować tzw. Fundusz Kościelny (który, jak wyżej zostało wspomniane, utworzony został przez państwo polskie), to w jaki sposób pragnie zwrócić zrabowane Kościołowi oraz innym wspólnotom wyznaniowym (żydom, protestantom) pozostałe do spłaty utracone mienie, które pozwalało utrzymywać się tym Kościołom bez wsparcia polityków?